

5-letni chłopiec przygnieciony przez konar drzewa w lesie koło Niemodlina. Jego stan jest ciężki

Chłopiec w ciężkim stanie trafił do Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego w Opolu. - Do wypadku doszło w piątkowe popołudnie - poinformował Radio Opole Dariusz Świątczak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu.

- Z naszych wstępnych ustaleń wynikało, że tym 5-latką opiekował się jego 28-letni ojciec. Był trzeźwy. Prowadzona przez mężczyznę wycinka była legalna. Cała rodzina mieszka nieopodal, mężczyzna szybko przeniósł dziecko do domu i stamtąd już zadzwonił po karetkę pogotowia i po policję. Ten 5-latek cały czas jest pod opieką lekarzy. Niestety, jego stan jest wciąż określany jako ciężki - mówi Dariusz Świątczak.

Policja prowadzi śledztwo w sprawie nieumyślnego narażenia na utratę życia, bądź ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.